KURJER WARSZAWSKI.

D. 29. Grudnia. — Rok 1841. Środa. № 346. Jutro, ŚŚ. Dawid i Eugenjusz. Wschód sł: g.8, mi: 8, Zach: g.3, mi: 52.

JO. Xiężna Teresa *Jabłonowska* dnia wczorajszego wyiechała do Guberniji *Wołyńskiej*. — W puszce Ochrony dziatek będącej w Biurze paszportowem, znalazło się zł. 41 gr. 22. W puszce u P. *Bachmana* Optyka, przy otwarciu znalazło się zł. 78 gr. 10; z tych połowę przeznaczył Tenże na Starców w Towarzystwie Dobroczynności, a drugą połowę na Dom starców Gminy Ewan:-Augsburskiej. Złożono w Red: Kurjera, za psucie burtów drogi i zasadzonych Drzewek przez zjeżdżanie do kanału krzyżowego w Łazienkach Królewskich, dla poienia koni, Właściciele dorożek Nr 36 i 315, zapłacili kary każdy po złp. 6; które na dochód Instytutu Ochrony przeznaczone zostały. Z powodu sprzeczki po Wiście przez P. H.., przysłał Rubla w srebrze na rzecz Ochrony ubogich dziatek W. N... Od A. W. zł. 2 dla Wdowy z trojgiem dzieci, której Mąż postradał życie przy rąbaniu drzewa. — Konwent OO. *Reformatów* Warszawskich iak i cała Prowincja tego Zgromadzenia, poniosła dotkliwą stratę. Ś. p. X. Ludwik *Gurzyński*, Prowincjał, wizytuiąc też Prowincję, w dniu 24 b. m. po krótkiej chorobie, życie zakończył. Dobroć serca, wyrozumiałość, łagodność charakteru w obejściu się z swemi podwładnemi, zjednała mu powszechny szacunek. — (A. n.) Śmierć, wieczność przeznaczenie człowieka! każdy o tem przekonany, nie przeczuwa iednak, spędzaiąc czas swobody i wesela z osobą ukochaną, że nieprzewidziane wyroki Nieba może dziś, iutro, lub w krótkim bardzo czasie, wydrą nam to co mamy najdroższego, wydrą najlepszego przyiaciela! zostawiaiąc tylko po nim gorzkie żałośne wspomnienie! Tyś nam po sobie zostawił ten żal, rozpacz i smutek, zgasły w dniu 21 b. m. Stanisławie *Mioduski!* ostatni potomku znakomitej tego imienia rodziny. Pędząc 28mą wiosnę życia, stanąłeś w przybytku BOGA! zostawiwszy w nieutulonym żalu rozpaczaiących Rodziców i Siostrę! Nie mogła prawdziwa cnota długo pozostać na ziemi. Najlepszy Syn, czuły Brat, prawy i wzorowy Obywatel, nieporównany w przywiązaniu Przyiaciel, kochaiąc kogo kochał szczerze i prawdziwie, z uszczerbkiem własnego maiątku, dzielił się z potrzebuiącym wsparcia bliźnym! Kto więc obok tylu cnot towarzyskich łączył serce szlachetne, wspaniałe; ten wart zapewne tej nagrody którą NAJWYŻSZY dla cnotliwych zgotował. Tracąc Ciebie drogi Stanisławie! tracę najlepszego Przyiaciela, znaiąc Cię od kolebki, pokochałem iak Brata. A teraz gdy iuż bliżej grobu iestem, nie będę szukał drugiego którыby Cię zastąpił. *W. H. J.* — Rada Lekarska na posiedzeniu z dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1841 r., przyznała Panu Melchjorowi *Dowgiałło*, stopień Lekarza klassy pierwszej. — (A. n.) Nizka cena u nas *Świec stearynowych* kraiowej fabrykacji (przez co przystępniejszemi stały się dla ogółu), powinna znacznie wpływać na powiększenie konsumcji; korzyści z użycia takowych są wiadome, szczególniej zaś, że wzroku nie psuią, nie plamią i nie wydaią nieprzyiemnego odoru szkodliwego zdrowiu. Są to skutki dobroczynne. Dziwić się wszakże trzeba, dla czego świece stearynowe dotąd nie są używane w warsztatach a mianowicie: *krawieckich*, *szewckich*, *iubilerskich*, *introligatorskich*, *zegarmistrzowskich*, przy szyciu bielizny w haftach i t. p., pomimo, że cena w porównaniu z łoiowemi, nieznaczną czyni różnicę. Pewni iesteśmy, że PP. Przedsiębiercy i Majstrowie przeięci ludzkością, maiąc dobro ogółu na względzie, nie zaniedbaią ie używać ochraniaiąc *wzrok czeladzi* dla nich pracuiącej; że dotąd tego nie czynili, przypisać należy *pierwotnie* wysokiej cenie świec rzeczonych. — Na bale w wilję Nowego Roku w *Resursach* dać się maiące, na których liczne zebranie znakomitych Osób iest spodziewane, przygotowania tualet damskich iuż są rozpoczęte. Nim ujrzemy piękne ubiory, stanowiące nieiako o modzie nadchodzącego karnawału, tymczasem nie od rzeczy wspomnieć, że do najmodniejszych stroiów głowy, na-

leżą *kwiaty lśniące kroplami rosy*. Widzieliśmy krzew róż czerwonych tym sposobem zrobionych, z fabryki P. *Wemmera* pochodzący, którego ozdobne i świeże kwiaty chyba tylko świeżością lic różano-liljowych Dam naszych pokonać by się dały. W ubiorach mężczyzn nie będzie zapewne zmian wielkich, wszakże Eleganci zaczynaią iuż nosić fraki zapinać się mogące, dotychczas bowiem największej liczbie takowych, guziki przedstawiały tylko role *komparsów* albo *figurantów*, a główną sprężyną zapięcia, była haftka albo guzik podwójny, dwie dziurki przeciwległe spaiaiący. — Wychodzą teraz Dzieła *Lesynga*, w dwoiakiem wydaniu, iedne w 10ciu tomach, druk, papier i format iak nowe wydanie *Szyllera;* drugie w iednym tomie; cena prenumeracyjna każdego wydania zł. 33. Prenumeruie się w Warsz: w Księgarni S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej pod Nrem 496, gdzie iuż niektóre tomy odebrać można. — (A. n.) Do opisu umieszczonego w Kurjerze onegdajszym, z powodu Uroczystości BOŻEGO NARODZENIA, widzimy stosownem dodać: że w Sobotę rano spotkaliśmy na ulicy Miodowej kilku ludzi niosących... Co? nie iednego zapewne uderzy: iż kilku ludzi mogło nieść w pierwszy dzień tak wielkiego Święta? Oto nieśli niepospolitej wielkości 2 *Torty* cukierniczej roboty bardzo ozdobnie i gustownie przystroione, które co do olbrzymiej swoiej okazałości pomiędzy ciastami tego rodzaiu, uważać można za szczególną osobliwość. Przez niezwykłą sobie ciekawość, a więcej iżby w potrzebie ufetowania licznego grona można coś podobnego zażądać; dowiedzieliśmy się że takowe pochodzą z Cukierni P. *Tosio* (Tozjo): z tych przeto pobudek pragnęliśmy ieszcze wiedzieć od osób które ten wspaniały, a iak nam się zdaie podziwu godny przedmiot otrzymały, o iego dobroci i smaku. — Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec Żyta zł. 23 gr. 11. Pszenicy zł. 35 gr. 25. Grochu polne: zł. 18, cukro: zł. 24, fasoli zł. 30. Jęczmienia zł. 16 gr. 13. Owsa zł. 10 gr. 7. Mąki pszennej przedniej zł. 50 gr. 20, ordynarnej 6 ćwierci zł. 52 gr. 13, żytniej pytlowej zł. 31 gr. 26, gryczanej korzec zł. 25. Kaszy iaglanej zł. 34 gr. 15, gryczanej zwyczajnej zł. 29 g. 10, drobnej zł. 50 gr. 13, ięczmiennej ordynar: zł. 19 gr. 7. Siana furę iednokonną od zł. 13 do 23, parokon: od zł. 24 do 32. Słomy furę zwyczajną od zł. 13 do 26. Sążeń drew sosnowych zł. 43. Wół dobry od dukatów 19 do 14, średni od dukatów 13 do 11, lichy od dukatów 10 do 8. Wieprz dobry od zł. 96 do 84, średni od zł. 78do 66, lichy od zł. 60 do 42. Masła funt gr. 36. Słoniny funt gr. 17. Kartofli korzec zł. 6. Okowity 10tej proby garniec zł. 5 gr. 22; 6tej proby garniec zł. 3 gr. 13. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Puljaresie*, JPani *Chobrzyńska*, JPP. *Jasiński*, *Karasiński* i *Komorowski*. Po *Młynarzach*, JPani *Koss*, JPP. *Turczynowicz* i *Domagalski*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. od 19 gr. 17 do 19 gr. 19. Listy zasta: nowe zł. od 97 gr. 6 do 97 gr. 10; kupon gr. 2 Obli: cząstkowe zł. 510.

Doszła Familją smutna wiadomość, że w dniu 5tym b. m. w Mieście *Zaklikowie* w Gubernji Lubelskiej, nagle żyć przestał W. Antoni *Borowski*, b. Szef Biura b. Kommissji Rządowej Wojny.

We *Lwowie* w tych dniach w obec Arcy-Xiążąt i znakomitych osób, Amatorowie na dochód Dobroczynności przedstawili dwie Komedje w ięzyku francuz:, a w polskim *Być kochanym lub umrzeć*. Role przedstawili, Hrabine *Ożarowska*, *Fredrowa*, *Krasicka*, Panie *Kłodnicka*, *Kukiel*. Hrabiowie *Stadnicki*, *Fredro*. PP. *Lewicki*, *Jawornicki*, *Szymanczewski*, *Bobowski*, a sufflerował Hrabia *Siemiński*. Powszechne zadowolenie Słuchaczy i znaczny dochód uwieńczyły chwalebny zamiar i talent zacnych lubowników sceny.

Anglja. — Mówią że zaraz po chrzcinach Xcia *Walji*, Xżę *Albert* ma uzyskać świetny tytuł Królewskiej wysokości. — Znakomity świat *Londynu* ogląda teraz podarunek ślubny Córki Hrabiego *Jersey*, maiącej wkrótce zaślubić Syna Xcia *Esterhazy*. — Biskup Londynu *Blomfield* protestował przeciw nazwaniu latarni morskiej w *Goodwin*: »światłem wszystkich ludów.”— I w *Szkocji* wezbrane rzeki zrządziły szkody niesłychane. — Tak zwane *piekło Krokforda* (szulernia), 11go b. m.

ledwo nie stało się pastwą płomieni w skutek zatlenia się sadzy; wcześnie iednak pożarowi zapobieżono. — Statek *Roscius* przywiózł z *Ameryki* zbiór osobliwości *chińskich*, ważących 500 beczek. Rząd francuz: ofiarował właścicielowi Panu *Dunn* 65,000 fr. Zbiór ten stanowi probę wszelkich umieiętności, sztuk i rzemiosł w *Chinach*. — P. *Warrington* Konsul ieneralny w *Tripolis*, znajduiąc się na przeiażdżce konnej, spotkał Baszę wraz z całym orszakiem; ieden z Muzułmanów zażądał aby Konsul zsiadł z konia na znak uszanowania przed Baszą, a na odmówną iego odpowiedź plunął. P. *Warrington* skoczył z wierzchowca i porwawszy śmiałka, oddał go Baszy na ukaranie. Dotychczas iednak Konsul nie uzyskał zadosyć uczynienia. — W *Nowym Jorku* Prezydent uczcił Xcia *Joinville* (Żuęwil) biesiadą; wzniesiono toasty po większej części za pomyślność Stanów Zjednocz: i Francji; Angłji nie wzmiankowano. — W gazetach angiels: obszerne są uwagi o warunkach połączenia domów Królewskich *Hiszpańskiego* z *Portugalskim*; życzą, aby Syn *Donny Marji* maiący teraz lat 4, zaręczony został z Królową Donną *Izabellą* maiącą lat 10.

Francja. — Spodziewaią się, że Królewicz Xżę *Joinville* (Żuęwil) przybędzie ieszcze dość wcześnie do *Paryża* na zagaienie Izb prawodawczych. — Gazeta francuzka donosi, iż Xżna *Orleańska* wyda tłumaczenie sielanek *Gesnera*, z dedykacją Królowi. — Minister *Gizo* otrzymał od Króla *Greckiego* Wielki Krzyż orderu *Zbawiciela*, a P. *Piskatori*, Krzyż Komandorski tegoż orderu.

Hiszpanja. — P. *Aston* zostaie w poselstwie angielskiem. — Xiążę *San Karlos* został zaocznie skazany na utratę wszelkich tytułów i dostoieństw. — W *Lisbonie* przysposabiaią koszary dla wojsk angiels:; ta wiadomość iednak ieszcze potrzebuie potwierdzenia. — W skutek zniesienia gwardji hiszp: zaprowadzono znaczną oszczędność w skarbie.

Turcja. — Fantastyczny Turek znajduiąc się w czasie świąt *Ramazanu* w iednym z meczetów *Stambułu*, zawołał na obecnego Sułtana *Giaur* (Niewierny). Władza natychmiast aresztowała bluźniercę. — *Mehmed Reszyd* Basza Gubernator *Akry*, został oddalony z *Syrji* do *Stambułu*, z przyczyny, iż bez rozkazu Seraskiera *Selima* Baszy ruszył na *Druzów*, i nietylko że został pobity, ale nawet otrzymał ranę w rękę. — Wice-Król *Egiptu* zaprowadził ścisłą kwarantannę, chociaż w samej *Alexandrji* codziennie zdarzaią się przypadki morowej zarazy.

Rozmaitości. — Ogromny *Lew Senegalski*, będący w pięknej Menażerji Królewskiej w *Paryżu*, zdechł skutkiem choroby; *samica* iego nie mogąc przeżyć tej straty, w tydzień z żalu żyć przestała. — Piekarz z *Caen* (Kaę) przybył czasowo do *Paryża* i stanął w Hotelu; we 2 dni potem znaleziono go na łożu bez duszy; przywołany Doktor poświadczył śmierć z *apoplexji*, i iuż przybyli *karawaniarze* dla odbycia pogrzebu, gdy mniemany *nieboszczyk* wstał równemi nogami, przebudzaiąc się z letargu. Stan tego człowieka był iak najokropniejszy, wiedział co z nim robiono, słyszał przygotowania pogrzebu, a znaku życia dać nie mógł; dopiero w końcu zebrawszy wszystkie swe siły, ze strachu wyrwał się ze szponów śmierci. — »Kochany Opiekunie" pisał utracjuszek do Stryia Doktora: »odebrałem list twój łaskawy, a przy nim *dukaty*. Było to prawdziwe lekarstwo na udręczenia które mi sprawiaią wierzyciele, ale niestety lekarstwo to *homeopatyczne* (to iest w małej bardzo ilości) ieszcze zupełnie pożądanego skutku nieprzyniosło. Racz przeto powtórzyć dozę." — Slusarz *Rymek* w *Giczynie* w *Czechach*, wynalazł powóz poruszaiący się bez pomocy pary i koni, tylko machiną mogącą być kierowaną przez iednego człowieka. Prędkość tego powozu mogącego zabrać 3ch ludzi, iest 3 mile na godzinę. — *Niektóre wyiątki z notat pewnego Pisarza* (z Tygodnika Petersburg:). Każdemu głupcowi ustępuj chętnie z drogi. Jeżeli przypadek postawi cię z którym z nich w bliższych stosunkach, nie będziesz miał pokoiu. Pozwalaj swej Żonie i Córce rozrywek, ale nie pozwalaj aby nabierały nałogu do zabaw. Poeta dramatyczny, chociaż może sobie lekce ważyć sąd każdego z członków parteru, powinien szanować oklask całego parteru i bać się iego milczenia. Miarą dostatków rodziców, iest

stan dzieci w domu rodzicielskim; ieżeli dzieci twoie nie głodne, odziane, wesołe; ieżeli masz tyle chwil swobodnych, że możesz z niemi poigrać i ucieszyć się ich niewinnemi pieszczotami, iesteś dostatecznie bogatym. Trzeba mieć takt we wszystkiem, co mówi się i robi; inaczej nie ieden ma pozór głupca, chociaż nim nie iest. Nigdy nie iesteś bardziej usposobionym do zamknięcia się w domu, w gronie familji, iak po świetnym wieczorze, na którym wiele wydał, który cię zmęczył i za który cię ogadano. Pochwały wielorakie psują Kobiety. Powiedz iednej że piękna, drugiej że dobra Matka, trzeciej że gościnna; to pierwsza przez próżność obnaży łopatki, druga troskliwością zamęczy dzieci, trzecia zechce nadziać swoich gości całą swą spiżarnią.

SZARADA.

Pierwsze litera; każdy *drugi* świeży,
Ma iakiś *wszystek* bo przyszłość zwiastuie.
Chętnie w nią każdy lotną myślą bieży,
Chętnie w niej wróżby szczęścia piastuie,
Które życzemy, niech się spełnią snadnie,
I niechaj ie zły *wszystek* nieowładnie.

(Zeszła Szarada *Turniej*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Krasiński Stani: Hra: z Zegrza; Smaczniński Jacen: Podsędek z Pułtuska; Marcinkowski Xaw: Asesor Sądu Popraw: z Polaków; Ossoliński Wiktor Hra: z Radziejewic; Zotow 5 klas: Ober Prowjantmejster z Łowicza; Krzyżanowski Stani: Oby: z Romanowa; Lewi Samuel Bankier z Gdańska; Epstejn Jan Bankier z Małżonką z Berlina; Gościcki Józ: Oby: z Szumlina; Łaniewski Kar: Dzie: z Bychawy; Drużbacki Ant: Oby: z Krakowa.

DONIESIENIA.

Mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, że pobyt
mój w tutejszem mieście potrwa już tylko do dnia 6
Stycznia roku przyszłego; polecam się zatem na ten
czas wszystkiemi robotami do zawodu mojego należą-
cemi. Mieszkam w Hotelu Wileńskim pod Nr 8, gdzie
mnie zastać można codziennie do godziny 12 z rana, a
między 3cią i 5tą po południu. *Liebreich*, uprzywi-
leiowany Dentysta Ces: Ross:, Król. Pols: i Król: Pruski.

EDWARD BECKER, umieiący PĘDZIĆ WÓDKĘ podług nowego sposobu na Pistorjuszu, życzy sobie przyiąć obowiązek. Ktoby z nim raczył zawrzeć ugodę, zgłosi się do Fabryki Broni Becker i Rauszer, w Warsz: przy ulicy Krak:-Przedm: Nro 391.

Pragnący nabyć DOBRA rozmaitej wartości, oraz pragnący mieć DZIERŻAWY DÓBR od Sgo Jana 1842 roku różnych cen aż do wysokości 50,000 zł. rocznie; powezmą wiadomość w Drukarni Kurjera.

☞ Antoni Dobrzyiałowski przybyły z Dubna i Krzemieńca, zawiadamia Osoby interesowane, iż codzień z rana do godziny 10tej, zastać go można w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, przez dni 5 następnych, licząc od daty niniejszej.

☞ Za życia ieszcze ś. p. Józefa Barona de Brunow Rotmistrza Gwardji, pewna osoba wzięła od tegoż sposobem pożyczonym znaczną ilość Numizmatów, a między innemi, dwadzieścia kilka sztuk starożytnych talarów; gdy iednak dotąd takowych nie zwraca, przeto Sukcesorowie przez delikatność tylko nie chcąc wymienić iej nazwiska, upraszaią o zwrot takowych do W° Wędziagolskiego w pałacu Brylowskim, w mieszkaniu Pułkownika Butieniewa. Gdyby zaś dotychczasowy tych numizmatów posiadacz chciał one sobie przywłaszczyć, Sukcesorowie oprócz wymienienia iego nazwiska w pismach publicznych, ieszcze drogą prawa poszukiwać będą tej kosztownej własności.

Uwiadamia się Szan: Publiczność, iż w Fabryce mej dostać można z pod PIWA BAWARSKIEGO, tak nazwany PODPIWEK czyli Piwo Szlacheckie, Beczka po złoty h 9, licząc iuż ze stawnym dla furmana.

A. Lentzki, Ulica Ogrodowa Nr 849.

Dziś rano zimna 0. Wczoraj w południe ciepła 2.

TEATR WIELKI. Jutro 18 raz *Krewni*. 7 raz *Paziowie Xcia Wandom*.

Dziś widowisko Akrobatów w Uieżdżalni Prymasowskiej na dochód JP. Alc. *Gautjer*. Wkrótce ostatnie widowisko.

Dziś w Kawiarni pod Nro 600, przy ulicy Bielańskiej, w domu Lilpopa, Pan *Rajczak* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Szamb: Nowakowskiego przy ulicy Długiej Nr 586. na 1m piątrze, od godzi: 6 wieczorem P. *Elstrack* z familją grać i śpiewać będą.

Dziś w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielanskiej, Panny *Prejs* grać i śpiewać będą.

Dzis w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Bezlera, przy ulicy Kra:-Przed:. Nr 451. gdzie była Sala Licytacyjna, familja *Krejtel*, grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo Senatorskiej obok handlu P. Rydla w domu P. Włodarskiego, Panny *Szerber* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, Panny *Szyfner* grać i śpiewać będą.

Dziś wieczorem w kawiarni przy ulicy Długiej na Suchym Lesie, familja *Noires* grać i śpiewać będzie.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Zaiąc, Gęś, Kapłon, Sztufada, Polędwica, Sznycle, Kotlety z grosz:, Potrawa z kaczek, Flaki, Ryby.